

Stanowisko Polskiego Lobby Przemysłowego
w sprawie zagrożeń dla obronności Polski
i polskiego przemysłu lotniczo-zbrojeniowego

1. Polskie Lobby Przemysłowe im. Eugeniusza Kwiatkowskiego wyraża wielkie zaniepokojenie obecną sytuacją polskiego przemysłu zbrojeniowego. W okresie kryzysu ekonomicznego, gdy w innych państwach rodzime wytwórnie są wspierane dodatkowymi zamówieniami, polskie MON pod naciskiem ministra finansów zredukowało nakłady na modernizację polskiej armii w roku ubiegłym o ok. 2 mld zł. W bieżącym roku zmniejszono zamówienia o co najmniej 320 mln zł. Ministerstwo Obrony Narodowej nie podpisuje wcześniej wynegocjowanych umów, a przedsiębiorstwa obronne są zmuszone zaciągać kredyty, które czynią realizację przewidywanych kontraktów nieopłacalnymi. W wyniku renegocjacji umów z przedsiębiorstwami sektora obronnego, na lata następne przeniesiono płatności w kwocie 494 mln zł. Część z nich ma być realizowana dopiero w roku 2012. Rząd nie udziela też należytego wsparcia wysiłkom eksportowym polskich przedsiębiorstw. Wsparcie udzielane przez polskie rządy na początku obecnego dziesięciolecia pozwoliło na istotne zwiększenie sprzedaży zagranicznej uzbrojenia i sprzętu wojskowego. Teraz te sukcesy są zaprzepaszczone. W ostatnich latach nie podpisano żadnych istotnych nowych umów eksportowych. Nic więc dziwnego, że pojawiła się perspektywa zwolnienia w krótkim czasie nawet 5000 pracowników branży lotniczo-zbrojeniowej. W pierwszej kolejności odchodzą najlepsi fachowcy. Zdaniem Polskiego Lobby Przemysłowego, wszystko to poważnie zagrozi realizacji programów modernizacyjnych Sił Zbrojnych RP i przeprowadzaniu niezbędnych remontów.

2. Zapaść przemysłu zbrojeniowego będzie miała fatalne konsekwencje dla polskiej obronności, a w niedalekiej przyszłości spowoduje ogromne straty ekonomiczne dla budżetu. Zakupy zagraniczne są bowiem nieopłacalne zarówno z powodu braku dostępu przemysłu do nowoczesnych technologii, jak i bezpowrotnej utraty środków budżetu państwa. Te oczywiste prawdy nie są uwzględniane zwłaszcza przez Ministerstwo Finansów. Rząd Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego, nie dysponując fachowcami w dziedzinie obronności, nie uwzględnia zdobywanych latami doświadczeń menadżerów przemysłu lotniczego i zbrojeniowego. Polskie Lobby Przemysłowe im. Eugeniusza Kwiatkowskiego apeluje, by zmienić tę sytuację. Jeśli obecna polityka rządu Premiera Donalda Tuska będzie kontynuowana,

doprowadzi do nieodwracalnych skutków, niemożliwych do naprawienia przez jego następców.

3. Polskie Lobby Przemysłowe im. Eugeniusza Kwiatkowskiego wyraża najwyższe zaniepokojenie pojawiającymi się zamiarami nowelizacji **Ustawy z dnia 25 maja 2001 roku o przebudowie i modernizacji technicznej oraz finansowaniu Sił Zbrojnych RP**. Zgodnie z tą ustawą, wydatki na obronność powinny stanowić 1,95% Produktu Krajowego Brutto. W budżecie 2008 ten zapis nie został zrealizowany. Trwała rezygnacja z tego zapisu byłaby niebezpieczna dla obronności Polski, zarówno dla Sił Zbrojnych, jak i przemysłu lotniczo-zbrojeniowego. Kilka lat obowiązywania przepisu o wydawaniu na obronność 1,95% PKB pozwoliło na przygotowanie polskich jednostek do uczestnictwa w misjach zagranicznych, ważnych ze względu na bezpieczeństwo, ale też prestiż naszego państwa na arenie międzynarodowej. Pozwoliło też na ustabilizowanie sytuacji kluczowych dla polskiej obronności przedsiębiorstw lotniczo-zbrojeniowych. Ten proces powinien być kontynuowany, przemysł obronny konsolidowany i wzmacniany, a efektem tego będzie pojawianie się coraz nowocześniejszych wyrobów wzmacniających polską armię i przynoszących zyski eksportowe.

4. Coraz większy kryzys gospodarczy w Polsce, spowodowany globalnym kryzysem finansowo-ekonomicznym, którego następstwem już wkrótce może być głęboka recesja w naszym kraju, można przezwyciężyć przede wszystkim działaniami stymulującymi gospodarkę, a nie za pomocą obcinania wydatków na realizację programów projektowanych przez zaplecze naukowo-badawcze i wdrażanych przez polski przemysł lotniczo-obronny. Przemysł ten ma tu szczególną rolę do odegrania jako branża powiązana z wieloma kooperantami i poddostawcami, w tym ze sfery cywilnej, a jednocześnie oparta na nowoczesnych technologiach, w tym o podwójnym zastosowaniu, które na zasadzie dyfuzji przenikają do całej gospodarki. Dlatego właśnie w czasie kryzysu gospodarczego powinny być uruchamiane nowe programy rządowe w dziedzinie obronności, pełniąc w stosunku do gospodarki funkcję stymulującą, przezwyciężającą nadciągającą recesję. Powinna to być też baza do rozwijania na partnerskich warunkach współpracy międzynarodowej. Niestety, środki przewidziane w tegorocznym budżecie MON i Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego na prace badawczo-rozwojowe na potrzeby obronności są żenująco małe. Nie wypracowano też w MON strategii prac badawczo-rozwojowych na najbliższe lata. Jest to szczególnie niepokojące po przystąpieniu Polski do *Międzyrządowego reżimu stymulującego konkurencyjność Europejskiego Rynku Obronnego* (tzw. Kodeksu Postępowania), kiedy to polskie przedsiębiorstwa zbrojeniowe i wojskowe przedsiębiorstwa remontowo-produkcyjne funkcjonują na otwartym – bardzo konkurencyjnym - europejskim rynku uzbrojenia.

5. Z całą stanowczością domagamy się, by nie były dalej dokonywane cięcia środków budżetowych MON przeznaczone na modernizację techniczną i technologiczną Sił Zbrojnych RP. Jednocześnie postulujemy stworzenie awaryjnego planu kryzysowego dotyczącego wydatków na modernizację Sił Zbrojnych RP z 3 – 5 letnim horyzontem, uwzględniającego zaistniałą sytuację kryzysową. Za opracowanie takiego Planu powinni solidarnie odpowiadać ministrowie obrony narodowej i gospodarki. Domagamy się również jak najszybszego uruchomienia środków będących w dyspozycji Ministerstwa Gospodarki w ramach Planu Mobilizacji Gospodarki na lata 2009-2018. Dotyczy to szczególnie wojskowych przedsiębiorstw remontowo-produkcyjnych, które nie otrzymały na rok 2009 żadnych środków na PMG, pomimo konieczności utrzymania mocy produkcyjnych niezbędnych na czas W. Wśród przedsiębiorstw, które znalazły się w szczególnie trudnej sytuacji jest Stocznia Marynarki Wojennej, której zagraża bankructwo i w której nie wypłacane są pensje, **Wojskowe Zakłady Motoryzacyjne S.A. w Poznaniu**, które od początku roku nie otrzymały żadnego zamówienia od MON, oraz **Wojskowe Zakłady Inżynieryjne S.A. w Dęblinie**.

6. Polskie Lobby Przemysłowe od wielu lat postuluje utworzenie organu, który zintegrowałby i uporządkował całą sferę gospodarczo-obronną, m.in. zakupy uzbrojenia, planowanie modernizacji wyposażenia, programy badawczo-rozwojowe, realizację umów offsetowych oraz nadzór nad eksportem i importem produkcji specjalnej. Nazywamy go roboczo Urzędem ds. Uzbrojenia. Podobne struktury istnieją w większości państw NATO. Natomiast w Polsce od dawna mamy do czynienia z rywalizacją ministerstw, często realizujących partykularne i sprzeczne interesy. Powołanie nowego organu uporządkowałoby funkcjonowanie gospodarki obronnej w Polsce i usprawniłoby procesy decyzyjne w tej sferze. Musi to być jednak całkowicie nowa jednostka, a nie przekształcenie już istniejących struktur, takich jak Agencja Mienia Wojskowego. Oparty na tej drugiej, błędnej koncepcji, projekt przygotowany przez MON, naszym zdaniem, musi zostać wycofany z prac legislacyjnych, a rząd powinien niezwłocznie przystąpić do opracowania nowego projektu. Polskie Lobby Przemysłowe im. Eugeniusza Kwiatkowskiego oferuje w tej mierze wszelkie wsparcie merytoryczne.

Warszawa, lipiec 2009 r.